

**Sygn. akt** I Ca 194/15

## POSTANOWIENIE

**Dnia:** 12 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

**Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Domańska**

**Sędziowie: SO Krzysztof Deryło (spr.), SR del. Szymon Rożek**

**Protokolant:** stażysta Monika Komorowska-Zwolska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2015 r. w Tarnobrzegu na rozprawie sprawy z wniosku (...) **sp. z o.o. z siedzibą w S.**

z udziałem **K. K., małoletniego E. K., Gminy Miejskiej M. w M.**

o stwierdzenie nabycia spadku po T. P.

na skutek apelacji uczestnika Gminy Miejskiej M. w M. od postanowienia Sądu Rejonowego w Mielcu z dnia 11.02.2015 r., sygn. akt I Ns 1126/13

**postanawia:**

I. **oddalić apelację,**

II. **kosztami postępowania obciążyć zainteresowanych w granicach przez nich poniesionych.**

Sygn. akt I Ca 194/15

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu**

**z dnia 12 listopada 2015 r.**

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 11 lutego 2015 r., sygn. akt I Ns 1126/13 Sąd Rejonowy w Mielcu zatwierdził uchylenie się przez K. K. od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. P., zmarłym 28 marca 2009 roku w M., ostatnio stale zamieszkałym w M. (pkt. I), stwierdził, że spadek po T. P. na podstawie ustawy nabyła Gmina Miejska M. w całości (pkt. II), kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę (pkt. III).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że T. P. zmarł w dniu 28 marca 2009 roku w M.. Ostatnio stale przed śmiercią zamieszkiwał w M.. Zmarł będąc kawalerem, bezpotomnie. Rodzice jego zmarli przed nim. Jako spadkobiercę ustawowego pozostawił siostrę K. K.. Testamentu T. P. nie pozostawił.

W 2006 roku K. K. wyprowadziła się z domu, w którym wspólnie zamieszkiwała z T. P. i zamieszkała ze swoim chłopakiem, który aktualnie jest jej mężem.

T. P. nie pracował, nadużywał alkoholu i nie utrzymywał kontaktów ze swoją siostrą K..

W dniu 04 marca 2014 roku K. K. w piśmie skierowanym do Sądu Rejonowego w Mielcu oświadczyła, że uchyła się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku po zmarłym w dniu 28 marca 2009 roku T. P. oraz oświadczyła, że odrzuca spadek po zmarłym w dniu 28.03.2009 roku bracie T. P..

Na rozprawie w dniu 10 marca 2014 roku uczestniczka K. K. potwierdziła, że uchyła się od skutków prawnych nie zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. P., oświadczyła również, że spadek po nim odrzuca oraz, że ma 6 letniego syna E. K. urodzonego (...).

Postanowieniem z dnia 29 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Mielcu Wydział III Rodzinny i Nieletnich zezwolił K. K. na odrzucenie spadku po T. P. imieniem małoletniego syna E. K..

K. K. odrzuciła imieniem małoletniego E. K. spadek po T. P..

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd zważył, że uchylenie się przez uczestniczkę K. K. od skutków prawnych nie zachowania terminu na odrzucenie spadku po zmarłym T. P., uzasadnia prawnie doniosły błąd przekonania o nieistnieniu długów, który trwał do dnia otrzymania zawiadomienia o terminie rozprawy i doręczenia odpisu wniosku. Błąd taki jest błędem istotnym, albowiem rozsądnie oceniając sprawę, gdyby nie istniał, uczestniczka odrzuciłaby spadek po bracie.

O błędzie w rozumieniu art. 1019 § 2 kc w zw. art. 84 § 1 i 2 kc można mówić, gdy niewiedza o istnieniu długu spadkowego jest usprawiedliwiona okolicznościami sprawy. K. K. nie utrzymywała kontaktów z bratem, a ponieważ nie pracował i nadużywał alkoholu, miała przekonanie, że żadna instytucja finansowa nie udzieli mu pożyczki.

Ponieważ uczestniczka K. K. - siostra spadkodawcy, odrzuciła spadek imieniem własnym oraz imieniem małoletniego syna E. K., spadek po T. P. nabyła w całości na mocy ustawy Gmina Miejska M..

Powyższe orzeczenie Sąd oparł o treść przepisu art. 1019 § 2 i 3 kc w zw. z art. 84 § 1 i 2 kc oraz art. 935 kc. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 kpc.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła Gmina Miejska M., wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia w części tj. w zakresie pkt. I i II poprzez oddalenie wniosku uczestniczki K. K. o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych nie zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym T. P. i stwierdzenie, że spadek po nim nabyła w całości jego siostra K. K. oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. Skarżąca orzeczeniu temu zarzuciła: naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 1019 § 2 i § 3 kc w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 kc oraz art. 935 kc poprzez zatwierdzenie uchylenia się przez uczestniczkę K. K. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. P., zmarłym 28 marca 2009 r., w M., ostatnio stale zamieszkałym w M. i stwierdzenie, że spadek po nim na podstawie ustawy nabyła Gmina Miejska M. w całości. W ocenie skarżącej, uczestniczka K. K. nie dołożyła należytej staranności w ustaleniu stanu majątku spadkowego po zmarłym T. P.. Twierdzenie K. K., że nie wiedziała o istnieniu długu spadkowego po zmarłym bracie, nie jest usprawiedliwione w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Uczestniczka wyprowadziła się ze wspólnie zajmowanego z bratem mieszkania w 2006 r., natomiast nakaz zapłaty w stosunku do T. P. został wydany w 2005 r. Siłą rzeczy zobowiązanie musiał zaciągnąć jeszcze wcześniej, a więc w okresie wspólnego zamieszkiwania w jednym mieszkaniu ze swoją siostrą K. K., czyli w okresie kiedy mieli ze sobą kontakt. Zobowiązanie więc powstało dużo wcześniej, kiedy K. K. mogła z łatwością się dowiedzieć o jego istnieniu. Okoliczności tych Sąd I instancji nie wziął pod uwagę. Co więcej, wiedząc, jaki tryb życia prowadzi brat, że nie pracuje i nadużywa alkoholu mogła przewidzieć, że mógł popaść w długi i nie spłacać wcześniejszych i aktualnych swoich zobowiązań. Tym bardziej, że wiedziała o eksmisji brata z mieszkania w związku z zadłużeniem. Nie poczyniła żadnych starań ani nie podjęła żadnych działań zmierzających do ustalenia, co wchodzi w skład masy spadkowej i czy aby nie dziedziczy długów. Nie wykazała żadnego zainteresowania sprawą, przyjmując bierną postawę, pomimo świadomości, że jest jedyną spadkobierczynią

po zmarłym bracie T. P.. Tym samym nie dołożyła należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego po zmarłym bracie, dlatego też nie może skutecznie powoływać się na okoliczność, że działała pod wpływem błędu, przez co nie powinna uchylić się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. P..

W odpowiedzi na apelację, uczestniczka K. K. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, wskazując na bezzasadność podniesionych w niej zarzutów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Brak jest podstaw do podzielenia zasadności zarzutów apelacyjnych Gminy Miejskiej M. i przytoczonych na ich poparcie argumentów. Wbrew wywodom podniesionym przez apelującego, Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przywołanych przez niego przepisów prawa materialnego. Argumentacja Sądu Rejonowego jest przekonująca. Sąd Okręgowy, akceptując ustalenia i konkluzje prawne Sądu I instancji, przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się wprost do przywołanych w treści apelacji przepisów prawa, tj. art. 1019 § 1 i 2 kc, których uchybienie w postępowaniu przed I instancją zarzuca skarżący. Przepisy te określają zasady oraz przesłanki uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia spadkowego.

Konstrukcja uchylenia się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1019 § 1 kc) została rozciągnięta przez ustawodawcę na sytuacje, w których pod wpływem błędu spadkobierca nie złożył żadnego oświadczenia w terminie (art. 1019 § 2 kc), a więc takie, w których w istocie spadkobierca uchyła się nie od skutków prawnych swego oświadczenia, lecz od skutków biernego zachowania się – niezłożenia oświadczenia (taka sytuacja ma miejsce w realiach przedmiotowej sprawy). W tych wypadkach skuteczne uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia w terminie powoduje wyłączenie działania fikcji prostego przyjęcia spadku, wynikającej z art. 1015 § 2 zd. 1 kc lub, w konkretnych okolicznościach, z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 zd. 2 kc).

Na obecnym etapie postępowania nie istnieje konieczność ponownego przedstawiania dalszych założeń teoretycznych dotyczących istoty instytucji uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku pod wpływem błędu – wywody w tym kierunku wyczerpująco przedstawił Sąd I instancji. W tym miejscu, wobec treści apelacyjnej argumentacji skarżącego, sprowadzającej się de facto do zakwestionowania poczynienia przez uczestniczkę K. K. aktów należytej staranności

w poszukiwaniu długów spadkowych jej zmarłego brata, wypada jedynie wyraźnie wskazać, że o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, czy też inaczej, gdy „błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy”. Wskazuje się przy tym, że poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.06.2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006/5/94). Taka sytuacja nie zachodzi jednak w realiach rozpoznawanej sprawy, na co wskazuje się poniżej.

Jak wynika z okoliczności rozpoznawanej sprawy, T. P. zmarł w dniu 28.03.2009 r., tymczasem uczestniczka K. K. o pozostawionych przez niego długach spadkowych dowiedziała się dopiero w dniu otrzymania odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po T. P., przesłanym z Sądu Rejonowego w Mielcu wraz z zawiadomieniem o rozprawie wyznaczonej na dzień 10.03.2014 r.

W realiach rozpoznawanej sprawy istotnym było to, że uczestniczka K. K. posiadała niezwykle skromną wiedzę o swoim bracie, sprowadzającą się w istocie do tego, że był i mieszkał w mieszkaniu pozostawionym po rodzicach- nie wiedziała natomiast nic o jego życiu, od 2006 r., nie utrzymywała z nim żadnego kontaktu.

Obowiązek poszukiwania zaś wiedzy na temat jego sytuacji finansowej – jaki stawia przed uczestniczką apelujący - wydaje się więc być w okolicznościach przedmiotowej sprawy nierealny. Sąd II instancji podziela stanowisko uczestniczki o tym, że z obiektywnych przyczyn nie miała ona wiedzy na temat długów brata, skoro nie miała jakiegokolwiek kontaktu z nim. Argumentacja skarżącego polegająca na twierdzeniu, że skoro w dacie wydania nakazu zapłaty przeciwko T. P., uczestniczka mieszkała z nim, to siłą rzeczy musiała mieć wiedzę o jego zadłużeniu, nie jest przekonująca, bowiem T. P. w ogóle nie musiał o tym informować uczestniczki.

Żądanie z kolei od uczestniczki, aby ustaliła ona stan masy spadku po śmierci brata, w sytuacji gdy nie utrzymywała z nim kontaktu od 2006 r., po to, aby upewnić się, czy nie pozostawił przypadkiem jakichś długów spadkowych, jest w ocenie Sądu II instancji żądaniem wygórowanym w realiach rozpoznawanej sprawy, jak i całkowicie oderwanym od jej realiów. Uczestniczka nie zakładała bowiem z góry, że mógł on pozostawić obciążające ją długi - abstrahując już nawet od tego, że nie jest wszakże wykluczone, że w ogóle nie znalazłaby jakichkolwiek dowodów na ich istnienie.

W ocenie Sądu II instancji sama, lecz w istocie abstrakcyjna wiedza o istnieniu spadkodawcy nie usprawiedliwia obowiązku spadkobiercy czynienia takich samych starań w celu poszukiwania długów zmarłego, jaki stawia się osobom rzeczywiście bliskim, w szczególności utrzymującym kontakt ze spadkodawcą.

Wbrew twierdzeniom apelacji, uczestniczce nie można zarzucić postawy biernej przejawiającej się rażąco niestarannością w podjęciu jakichkolwiek działań mających na celu poszukiwanie długów brata. Zachowanie uczestniczki było w ocenie Sądu odwoławczego adekwatne do sytuacji życiowej jej i jej brata. Trudno bowiem obarczać spadkobiercę znajdującego się w takiej sytuacji, w jakiej znalazła się uczestniczka, obowiązkiem poszukiwania potencjalnych długów spadkodawcy. Trudno też zarzucać uczestniczce bierność w sytuacji, gdy przez okres nie tylko 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku, ale nawet pięciu lat od śmierci brata nie były w stosunku do niej wysuwane jakiegokolwiek żądania jego wierzycieli.

Na kanwie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy podzielić należało zatem stanowisko uczestniczki, że pozostawała ona w błędzie co do rzeczywistego stanu spadku. Jest to także błąd istotny, rozsądnie bowiem oceniając można było zakładać, że gdyby nie istniał, doszłoby do odrzucenia spadku lub jego przyjęcia z dobrodziejstwem inwentarza.

W konsekwencji powyższego, uczestniczce nie sposób jest skutecznie zarzucać, jak czyni to apelacja, niedołożenia należytej staranności w podjęciu działań mających na celu ustalenie rzeczywistego składu majątku spadkowego, w szczególności niepodjęcia wystarczających działań skutkujących ustaleniem, czy majątek ten nie był obciążony długami. Należało przy tym ocenić związek przyczynowy pomiędzy niedołożeniem należytej staranności przez uczestniczkę, a brakiem jej rozeznania co do przedmiotu spadku. Podstawę tezy o niedołożeniu należytej staranności powinna stanowić ocena uwzględniająca konkretne okoliczności sprawy nieodzowne do ustalenia, jakich aktów staranności można było wymagać od strony. Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego w sprawie o sygn. akt IV CK 799/04 w dniu 30.06.2005r., dopiero niepodjęcie określonych, uzasadnionych w danej sytuacji działań, mogłoby prowadzić do oceny o niedołożeniu przez spadkobiercę należytej staranności wyłączającej skuteczne powołanie się na błąd co do przedmiotu spadku. W ocenie Sądu II instancji uczestniczka zdołała jednak przekonująco wykazać, że nie miała żadnych możliwości ustalenia stanu majątku spadkowego po T. P.. Z wyżej cytowanego orzeczenia Sądu Najwyższego wynika również, że skuteczność powołania się na błąd co do przedmiotu spadku można wyłączyć wtedy, gdy spadkobierca nie dochował należytej staranności polegającej na podjęciu uzasadnionych w danych okolicznościach działań, zmierzających do ustalenia stanu spadku, których podjęcie doprowadziłoby do takiego ustalenia i w konsekwencji - do uniknięcia błędu. Mając to na względzie stwierdzić należało, że także sam apelujący nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy działania uczestniczki zmierzające do ustalenia, że zmarły T. P. pozostawił po sobie dług. Samo tylko stwierdzenie, że uczestniczka mogła we właściwym czasie podjąć jakiegokolwiek kroki zmierzające do ustalenia stanu masy spadkowej zmarłego brata jawi się jako czysto hipotetyczne.

Zdaniem Sądu II instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza konsekwentnie podtrzymywane w toku całego dotychczasowego postępowania stanowisko uczestniczki, że o stanie spadku, tj. o długach spadkowych brata, dowiedziała się po wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym T. P., a zatem już po upływie sześciomiesięcznego terminu przewidzianego przez ustawodawcę na złożenie oświadczenia spadkowego, jak również, że uczestniczka pozostawała w błędnym, aczkolwiek usprawiedliwionym przekonaniu co do stanu spadku.

W tych okolicznościach apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą obowiązującą w postępowaniu nieprocesowym, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (art. 520 § 1 kpc).

Krzysztof Deryło Ewa Domańska Szymon Rożek

## ZARZĄDZENIE

Odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełn. wnioskodawcy – r. pr. M. J..